

Daniel Landa, czyli co nie przeszkadza Czechom

MICHAŁ RIECAŃSKY

Czeski piosenkarz, kompozytor i aktor **Daniel Landa** niedawno obchodził czterdziestkę – urodził się 4 listopada 1968 r. Studiował w praskim Konserwatorium i ukończył je w 1988 roku. Rok wcześniej, w 1987 roku, wraz z grupą przyjaciół założył skinheadzką grupę muzyczną **Orlík**, która później przyniosła im wielką sławę.

Orlík szybko stał się najbardziej popularnym zespołem skinheadzkim w Czechosłowacji, a jego legenda i przekaz wciąż brzmią atrakcyjnie dla wielu słuchaczy. Teksty piosenek miały charakter bardzo nacjonalistyczny, ksenofobiczny i rasistowski, skierowany głównie przeciw Afrykanom i Romom, np.: „*Co to było? Kto spadł z palmy? Czarne oczy, to jest czarnuch, nie przyjaźnię się z takimi*”.

Mimo wielokrotnych medialnych deklaracji o odrzuceniu faszyzmu oraz jednej z piosenek – „*Fashos*”, zwróconej przeciwko niemieckim neonazistom – zespół do dziś symbolizuje szczególną, specyficzną czeską, gałąź ruchu *white power* – określaną jako **Kališníky** („Ludzie Graala”), opartą na czeskiej tradycji husyckiej¹. Podczas koncertów Orlíka fani unosili ręce w hitlerowskim salucie, a w piosenkach aż roiło się od rasistowskich treści i odniesień do „*potęgi białej rasy*”. Na przykład pierwsza piosenka na ich pierwszym albumie „*Álfb agil*” („*Biała liga*”) mówi o „*białej sile*” i „*białej lidze*”. Podobnym utworem jest „*Bílý Jazdec*” („*Biały jeździec*”) – zawierający alegorię: opowieść o „*białym jeźdźcu*”, peł-

nym „*białej dumy*”, który dzięki „*białej sile*” walczy na rzecz „*białych*”, czy „*Viktoria Žižkov*” – „*hymn*” klubu piłkarskiego Viktoria z praskiej dzielnicy Žižkov, mekki nazistowskich pseudokibiców z całych Czech.

Orlík rozpadł się w 1991 roku, zaś Landa rozpoczął karierę solową. Zrezygnował w swych tekstach z rasizmu w czystej postaci i włączył się do głównego nurtu muzycznego, jednak nigdy nie wyparł się rasistowskich poglądów ani też nie zdystansował się wobec swej przeszłości.

W 2005 roku założył zakon **Ordo Lumen Templi**, tajemniczą organizację, której nazwa i logo przypominają „aryjską” **Ordo Novi Templi**, powołaną do życia przez **Jörga von Liebenfelsa** – jednego z prekursorów nazistowskiej ideologii rasistowskiej. Motto Ordo Lumen Templi to „*Víra – Láska – Síla – Pravda*” (wiara – miłość – siła – prawda), zaś głównym celem uczestników ruchu jest szerzenie tych wartości w społeczeństwie. Zasadniczo zadaniem bractwa polega na głoszeniu „*wartości chrześcijańskich*” oraz „*wartości miłosierdzia*”. Ich konkretne działania nie są jednak znane, a czeskie media uznają zakon za dość kontrowersyjny, głównie z powodu podobieństwa do Ordo Novo Templi oraz za sprawą rasistowskiej przeszłości Landy.

* * *

Landa często obecnie pojawia się jako prelegent z ramienia **KDU-ČSL** (Křesťanská a Demokratická Unie – Československá Strana Lidová (pol. Unia Chrześcijańskich Demokratów – Czechosłowacka Partia Ludowa), koalicyjnej partii rządowej, któ-

rej przewodniczący, **Jiří Čunek**, nieraz prezentował opinii publicznej swoje antyromskie stanowisko i udzielał rasistowskich wypowiedzi. Landa występował nawet ze słowem wstępnym na śniadaniu adwentowym parlamentarzystów z partii KDU-ČSL oraz wielokrotnie podkreślał doniosłe znaczenie tradycyjnych i chrześcijańskich wartości we współczesnym społeczeństwie, a także rolę Boga. W ostatnim czasie coraz mocniej wiązał się z KDU-ČSL, stronnictwem ultrakonserwatywnym, znanym z podtrzymywania tradycji chrześcijańskich i patriotycznych, jednoznacznie antyeuropejskim, a zwłaszcza antyromskim, nastawionym bardzo „*sceptycznie*” wobec wielokulturowości.

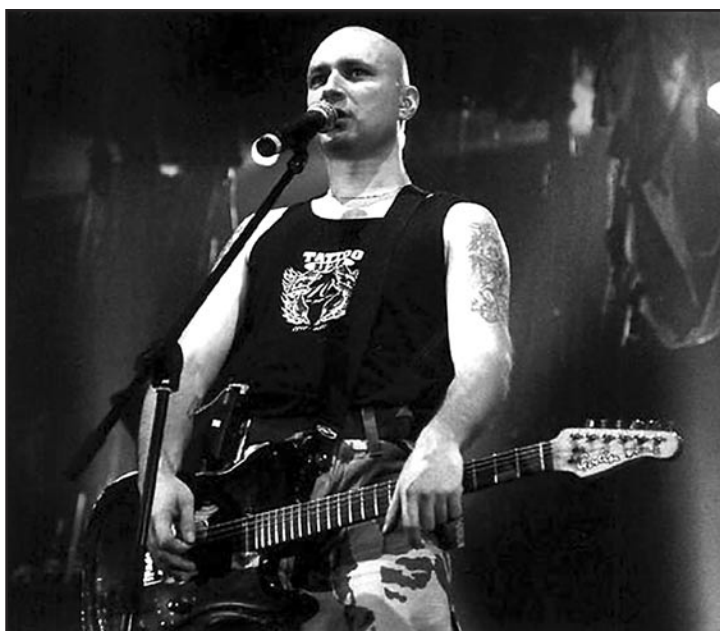
Jakkolwiek Landa porzucił styl skinheadzki z wczesnych lat 90., wciąż stanowi żywy symbol początków tego ruchu na obszarze Czech i Słowacji. Co prawda, jego obecne działania nie mają otwarcie rasistowskiego charakteru, ale dowodzą, że nigdy nie odciął się od swej przeszłości i wciąż wyznaje poglądy spod znaku *white power*. Wystarczy zajrzeć na stronę internetową Landy: obie płyty Orlíka zaliczane są do oficjalnej dyskografii artysty.

Obecnie Landa święci triumfy w głównym nurcie muzycznym w Czechach i na Słowacji. Ponadto zajmuje się teatrem muzycznym, mając w swym dorobku dwa musicale – „*Rockquiem*” i „*Tajemstv*” („*Tajemnica*”), a także jest współtwórcą filmowego musicalu „*Kvaska*”. W roku 2000 firma fonograficzna EMI uznała karierę artysty za „*największy sukces na czeskiej scenie w ciągu minionej dekady*”. Jego płyty w obu krajach sprzedają się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, a ich ogólny nakład szacuje się na około sześćset tysięcy. Ostatnia trasa koncertowa Landy w Czechach i na Słowacji ściągnęła tysiące fanów. Do dziś pozostaje on najpopularniejszym muzykiem w regionie czesko-słowackim – rasistowskie korzenie najwyraźniej nie przeszkadzają mu w karierze.

Tłum. KRZYSZTOF KASIŃSKI

PRZYPISY

¹ *Kalikstyni* (z łacińskiego: calix czyli kielich), częściej zwani *utrakwistami*, to pierwotnie określenie husytów, a później ich umiarkowanego odłamu, którzy w 1435 roku wybrali własnego arcybiskupa i wyłonili własny kościół utrakwistyczny, tolerowany przez władze i Kościół katolicki do roku 1627, kiedy ruch husycki został całkowicie zdelegalizowany. Często zamiast słowa „*husyta*” używano określenia „*kalikstyn*” (po czesku *kališník*) – *przyp. red.*



Daniel Landa